

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 244.

Leszno, wtorek dnia 22 października 1929 r.

Rok X.

Mysł i praca.

W dniu 50-lecia przełomowego wynalazku Wielkiego Amerykanina.

Leszno, 21. października 1929 r.

W dniu dzisiejszym święcą Stany Zjednoczone Ameryki złote gody wspaniałego wynalazku Tomasza Edisona, który przed pół wiekiem stworzył pierwszą żarówkę. Rocznicą ta nie może być obojętną dla żadnego kulturalnego kraju na świecie, który przecież tyle zawdzięcza wielkiemu synowi Ameryki przodującemu, mimo wiek sędziwy, w szukaniu „nowych, nieodkrytych dróg” ku dalszemu poznaniu sił przyrody i ujarzmieniu, wyzyskaniu ich dla człowieka.

Na innym miejscu podajemy w zbiorze okrucich z życia, przygód, sukcesów, a także zabawnych niepowodzeń Edisona, charakterystyczny szczegół, z jakim niedowierzaniem, ba! lekkiem zachowywano się wobec żarówki, jakby ona miała być jakąś maszyną piekielną. Dziś owe wątpliwości i strachy wydają się czemś nieprawdopodobnie śmiesznym, bo tak zżyliśmy się z tem, co wówczas nie mogło nie wydawać się czarodziejstwem. Dziś ówczesny dziw wydaje się przeciwnie człowiekowi czemś zwykłym, a jednocześnie niezastąpionym, wobec czego dopiero zastanowić, wymyśleć się trzeba, aby zdać sobie należyte sprawę z olbrzymich zmian w życiu ostatnich dziesiątków lat. Ten Edisona wynalazek, tylko ten jeden starczyłby, aby imię wielkiego syna Ameryki zajaśniało blaskiem sławy na całym globie ziemskim, przeszło do potomności w dalekie szeregi pokoleń — a przecież na tem bynajmniej ani nie zaczęła ani nie skończyła się twórczość Edisona, który, wynalazków swych opatentował około... tysiąca.

I to jeszcze nie koniec. Człowiek ten ani myśli spocząć na wspaniałych laurach, pójść na emeryturę. Myśli, pracuje w dalszym ciągu i oszalonemu zdumiewającym odkryciami, przewrotami, cudami w dziedzinie elektryczności, obwieszcza że znowu nieprawdopodobną, trudną do pojęcia sensację, iż elektryczność daleką jest jeszcze od wypowiedzenia swego ostatniego słowa, bo jest dopiero niemowlęciem... co prawda, dość głośnym. Jeżeli tak jest, to można, słowami Mickiewicza, zauważyć, że to niemowlę w „kołysce urwało łeb hydrze” mroku, a jeżeli tak w dalszym ciągu sobie postępować będzie to gotowe jest naszą poczciwą ziemię zamienić w jakieś słońce. Kto wie, czy jakimś nowym, może w genialnym myśle jego drzemającym wynalazkiem, nie napędzi nam Edison takiego strachu swem „nowości kwiatem” jak ongi Morganowi tą dziś tak niewinnie prezentującą się żarówką.

1000 wynalazków, bagatela, istna bajka 1001 nocy, spłodzona w bezmiarach niezrównanej fantazji wschodniej, ziszczona w rzeczywistość, zrealizowana, zaklęta w życie. Ileż naderstaje się materiału dla zajęcia, wzbogacenia umysłu, ileż o Edisonie, o jego życiu, przygodach, sukcesach powiedzieć, ile pouczających wskazówek, przykładów wywodzi, przetrawić, utrwalic można. Nie dziw, że czeskosłowackie ministerium oświaty poleciło wygłoszenie w dniu dzisiejszym we wszystkich szkołach czeskosłowackich odczytów o Edisonie i o znaczeniu jego epokowego wynalazku dla postępu całej ludzkości.

Madrycy, praktyczni Czechi. Wiedzą, co młode umysły zainteresować, oświecić, zapłodnić, o korzyści nauki przekonać, do pracy, myśli samodzielnej, do twórczości zachęcić może. Przykład żywy: człowiek, móżdżek, wytrwale borykający się z przeciwnościami, świątę zasłużoną sowing sukcesy, człowiek myśli nieopamianowanej, pracy „rozumnej szaleń” — to więcej znaczy, niż tysiące suchych rozumowań, szarowych teorii, i lata nudnego obkubania.

Szkoda, że w Polsce nie położono większego nacisku na dzisiejszą rocznicę Edisona, że nie skorzystano z okazji uprzywilejowania wszystkim i młodym i starszym i wielkim i małym, co ten wielki człowiek działał, w jaki sposób, z jakim trudem szedł do celu. Wiadomo, że posiadamy wielkie zdolności, wrodzoną inteligencję, ale przeważnie pozostaje ona „zakopana” talentem... bo myśl nasza, jak wiesz powiedział, przeważnie, niestety, „nie trwa godzinę”. Wobec tego, jakże by nas zawstydzić i do inicjatywy, do wydobycia nieświadomych, ukrytych wartości pobudzić mogło wskazanie cudów, jakie zrodziły myśli Edisona. Znamy jest nasz „zapał atomowy”, nasz nawyk do robienia wszystkich „z lekkiego końca”, narzekania na trudność, przeszkody — jakże tu pod tezę słów poetycznych, pod słowa „że słabością uczmy tamą się za młodu”... przydałby się granit w postaci realnych przykładów Edisona, który nie szedł po różach, lecz nie dając się niczem zrazić, święcił obecnie wielkie tryumfy, żelaznej, wytrwalej pracy.

Ameryka, Anglia, Niemcy, Czechy — jakże daleko nas pod względem uprzemysłowienia, postępu technicznego wyprzedziły. Jakże im mniej niż nam potrzeba wysiłków i wynalazków. Dla nas te ostatnie są wprost nakazem życiowym i dla nas byłoby tu większe, niż dla innych możliwości. Zdolności, talentów, genialności Polsce („boś Ty, jedyny sym Prometeusza”) nie brak, jeno ze zrozumieniem siebie i innych „kruch”. Wina po obydwu stronach: i tych, którzy obmyślają i tych, którzy do realizacji, dobrych, istotnych pomysłów są powołani. Wynalazcy nasi grzeszą nieumiejętnością brania swej wy-

obraźni w karby, należytego opracowania swych pomysłów, brakiem wytrwałości w pracy i w zabiegach o pozyskanie poparcia. Ci znowu, co w ich, w swem i ogółu interesie poparcie dać winni — ulegają uprzedzeniom, nie chcą się fatygować, nie chcą myśleć i zrozumieć, że przecież umysł polski jest lotniejszy, bogatszy od innych i że dzięki naszym pomysłom, wynalazkom moglibyśmy inne narody, dogonić i przegonić.

Gra, doprawdy, warta świeczki. Zagadnienie aktualne, doniosłe. Czas nad niem poważnie, głębiej się zastanowić.

S. Machalewski.

Wywiad z Edisonem na temat sił przyrody.

„Elektryczność jest wciąż jeszcze wrzeszczącym niemowlęciem”.

W wywiadzie, udzielonym z okazji ostatniej rocznicy swoich urodzin znanemu dziennikarzowi Duplej Nichdowski, Edison wypowiedział następujące poglądy na przyszłość elektryczności:

— Czy sądzi pan, że światło słoneczne da się kiedykolwiek zużytkować do wytwarzania elektryczności na wielką skalę?

— Tak.

— Czy elektryczność jest ostateczną postacią energii w przyrodzie, przydatną dla naszego użytku, czy też istnieją jeszcze jakieś inne poza światłem, ciepłem, promieniotwórczością, siłą ciężkości i elektrycznością?

— Sądzę, że istnieją jeszcze postacie energii dotychczas nie odkryte.

— Czy uda się odkryć jakiś nowy sposób uzyski-

wania elektryczności wprost z węgla poza obrobem baterji i dynamomaszyn?

— Możliwe, że w przyszłości będzie można otrzymywać elektryczność wprost z węgla. Na małą skalę udawało się to już nieraz.

— Czy wszystkie sposoby przechowywania elektryczności są już odkryte i czy uda się kiedykolwiek zbudować baterję lepszą od tej, którą pan wytworzył?

— Będzie bardzo trudno wynaleźć reakcję chemiczną lepszą od mojej, jest to jednak możliwe.

— Jeżeli porównamy rozwój elektryczności z życiem człowieka, to jakby pan określił wiek tej gałęzi techniki?

— Wciąż jest jeszcze wrzeszczącym niemowlęciem.

Sekciarze chwalą Bismarka i bolszewików.

Prowokacyjna wdzięczność odszczepieńców dla wrogów światła, prawdy i katów narodu polskiego.

(KAP.) Organ t. zw. „Kościoła narodowego” („Rola Boża”; redagowanego przez sanego przywódcę sekty, Hodurę, w nr. 20 podaje artykuł jednego z filarów sekty i b. proboszcza parafii warszawskiej kościoła narodowego, Zawistowskiego, który wręcz pochwała stosunek Sowietów do religijb zalecając niejako sam bolszewizm.

„Bolszewizm stawia szkoły — pisze Zawistowski — i te ratują naród. Oświata, ludu dokona cudu. Polacy dużo zawdzięczają Bismarkowi, chociaż gnębił nas i prześladował. Rosja już dzisiaj zawdzięcza

dużo bolszewikom; ponieważ zniszczyli carat i cerkiew” dwa nieszczęścia narodu. Moskale błogosławić będą chwilę w której burzono trony carów i trony prawosławnych biskupów. Trony te trzymały naród na łańcuchach i gnębiły i oszukiwały go. Bolszewicy wskazywali złe i zniszczyły je. Tu leży zasługa bolszewików względem narodu rosyjskiego...”

W naszych kołach rządowych istnieją zwolennicy, zalegalizowania sekty. Legalizując sektę, trzeba pamiętać, że się legalizuje również i jacejli bolszewickie.

Z ostatniej chwili.

Centrolew.

Warszawa, 21. 10. (AW.) Dnia 29 i 30 bm. odbył się mają konferencję przewodniczących klubów parlamentarnych, centrum i lewicy w sprawie ustalenia wspólnej taktyki t. zw. centrolewu na nadchodzącej sesji budżetowej.

Konfiskata „Robotnika”.

Warszawa, 21. 10. (AW.) Dzisiejszy numer „Robotnika” z dnia 21. 10. uległ konfiskacie.

Kiereński — Biesiadowski.

Paryż, 21. 10. (AW.) Wczoraj odbyło się tu wielkie zebranie zwolenników Kiereńskiego, który sam przewodniczył. Między innymi przemawiał Biesiadowski, określając sytuację w Sowietach, jako wysoko krytyczną.

„Biedne” Niemcy.

Wykazy statystyczne podatku majątkowego w Niemczech za rok 1927 stwierdziły, że w roku tym przybyło do liczby milionerów 130 osób, posiadających majątek powyżej 1 miliona marek. Na ogół według ostatnich wykazów istnieje w Niemczech 2.465 milionerów, rozporządzających w sumie majątkiem w wysokości 5.580.154.000 marek.

Nowa powieść „Głosu”.

Feljetonik nasz na temat nowej powieści „Głosu”, zamieszczony w jego ostatnim numerze wywołał szeroki oddźwięk. Zgłoszone życzenia weźmiemy bacznie pod uwagę, a druk nowej, niemniej od ostatniej ciekawej powieści, rozpoczniemy w odcinku naszego pisma jeszcze w tym tygodniu.

• Choroba Szalapiń. Paryż (Rps.) Rosyjskie pismo „Poslednija Nowosti” donosi z Londynu; iż znany śpiewak rosyjski Szalapiń który bawi obecnie w stolicy Anglii zapadł na poważną chorobę gardła.

Ciekawe i zabawne szczegóły z życia Edisona.

Obawy Morgana. Po wytworzeniu pierwszej żarówki Edison zwrócił się do znanego potentata finansowego, Morgana z prośbą o zezwolenie na urządzenie w lokalu jego banku próbnej demonstracji swego wynalazku. Po długim wahaniu Morgan odpowiedział: — Niech pan tą swoją lampę umieści w moim gabinecie. Ale ostrzegam: jeśli mój kawałek, lub spał bank, odpowiedzialność spadnie na pana.

W roli redaktora. Zasługą Edisona jako dziennikarza jest wprowadzenie do pism codziennych tak rozpowszechnionych obecnie dodatków popularnonaukowych. W swoim piśmie „Great Trunk Herald”, którego był wydawcą i redaktorem, mając lat piętnaście, Edison jeden z pierwszych wprowadził do popularnonaukowych, wykonywanych przez siebie doświadczeń chemicznych. Ponieważ Edison miał bardzo ograniczone środki materialne i doświadczenia wykonywał przy pomocy najprostszyszych przyrządów, które każdy sam mógł sobie skonstruować — zamieszczane przezeń w „Great Trunk Heraldzie” doświadczenia cieszyły się wielkim powodzeniem.

Nieudane współzawodnictwo z kurą. Edison od wczesnej młodości odczuwał nieprzezwyciężony po ciąg do wszelkiego rodzaju doświadczeń. Pewnego razu, gdy był zaledwie czterolatnim chłopcem, matka znalazła go w kurniku, siedzącego w kacie

— Co ty tu robisz?

— Nic, mamusia. Ja tylko chciałem się przekonać, czy potrafisz tak jak kura wysiedzieć z jaj kurczątka.

Katastrofa „lotnicza”. Siedemnastoletni Edison, po długich i poważnych rozmyślaniach przyszedł do wniosku, że aby móc unosić się w powietrzu wystarczy — wchłonąć w siebie większą ilość gazu. Urządził więc doświadczenie: kupił kilka musujących proszków i dał koleśce do polknięcia, czekając na skutek. Niestety, skutek proszków był nieco odmienny.

Z POGRANICZA.

Program Dnia Katolickiego w Lesznie.

W niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 10-tej uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. — O godz. 4-tej po poł. uroczysty obchód Dnia Katolickiego w auli Szkoły Powszechnej Żeńskiej, pl. Metziga z następującym porządkiem obrad:

1. Śpiew chóru kościelnego.
 2. Słowo wstępne wygłosił prezes Handke.
 3. Deklamacje wygłoszone przez uczniów szkoły powszechnej.
 4. Referat ks. pref. Handkego.
 5. Deklamacje uczniów Seminarjum Męskiego, uczenie Seminarjum Żeńsk. i Szkoły Handlowej.
 6. Przemówienie Protoktoru ks. prob. Jankiewicza.
 7. Śpiew chóru kościelnego.
 8. Wspólny śpiew „Boże, coś Polskę”.
- Przed kościołem i po ulicach miasta zbiera się będzie dobrowolne składki na cele katolickie.
- Od godz. 12,30 do 1,30 koncert na rynku 17 Pułku Ułanów.

Komitet Dnia Katolickiego:
Ks. prob. Jankiewicz, protoktor.
Dyr. Buśkiewicz, Dyr. Boryślawski, Dudkiewicz M.,

KRONIKA.

Wtorek, dnia 22. października 1929 r.

Korduli i Alodji P. p. M. m.

Wsch. słońca g. 6 m. 11. Zach. g. 16 m. 31.

Wsch. księżycy g. 18 m. 48. Zach. g. 11 m. 54.

Stan pogody według sprostowań Stacji Meteorologicznej Sandoniarz Wielkopolskiej Huty w Antoninach. — Poniedziałek, dnia 21. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 6,4 wiatr p. d. o prędk. 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 748,1, wilgotność 98 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 10,8 najniższa + 4,3. Ilość opadu 5,5.

LESZNO.

h) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorek itd.)
Dziś (21-go 10.) Tow. Powstańców i Wojaków: posiedzenie zarządu w lokalu p. Szlapiki, na które uprasza się o przybycie członków orkiestry.

Kolo śpiewu „Chopin” w Lesznie: o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru mieszanego w Strzelnicy. O liczny udział proszą Dyrygent.

K. S. „Polonia 1912”: o godz. 18-tej ćwiczenia w ćwiczeniach miejskiej. Obowiązuje bezwzględnie strój lekkoatletyczny.

Jutro (22. 10.) K. S. „Polonia”: od godz. 20-tej gry pokojowej i towarzyskiej w lokalu klubowym Hotelu Dworcowego.

h) Pokwitowanie. W administracji naszej złożono zamiast przybycia na wieczorek na rzecz „Ociemniałego Żołnierza” pp. Dr. Błażejcykowie 5 zł.

h) Srebrne gody małżeńskie obchodzi jutro p. Budowniczy Roszak, wraz ze swą małżonką z domu Ganaszki. Ogólnie cenionym obywatelom naszego miasta życzymy na tej drodze szczęśliwego doczekania się 50-letniego pożycia małżeńskiego.

h) Kat. Kolo Polek w Lesznie zaprasza członków i sympatyków na plenarne zebranie w dniu 21. bm. o godz. 8-mej punktualnie w Domu Katol. Na porządku obrad: obniżenie składek członkowskich. — W poniedziałek, o godz. 8,30 odbędzie się IV. wykład ks. dr. Spikowskiego: „o listach św. Pawła”. Zarząd.

h) Wykład o Wilnie. Wczoraj o godz. 8-mej wiecz. odbył się w auli Państwowego Gimnazjum im. Komieniusza odczyt p. Sławoja p. t. „Wieczory nad srebrną Wilgą”. Wykładu powyższego, ujętego w zajmującą formę opowiadania, ilustrowanego ciekawymi fragmentami Wilna i okolicy, wysłuchano z wielkim zainteresowaniem.

h) Miły wieczór. Wczoraj przedstawił teatr. na dużej sali Domu Katolickiego, na które złożyły się trzy jednoaktówki, odegrane przez grono amatorów z Tow. Młodzieży Polskiej — było iście wesołym wieczorem. Młodociani aktorzy wywiązali się dobrze z powierzonej im roli a najwięcej oklasków zbierał p. Stor, prezes miejsc. Kola Tow. Młodz. Polskiej, który grając we wszystkich trzech jednoaktówkach znakomicie odzwierciedlał różne typy, szybko zmieniając głos i charakteryzując a przede wszystkim cechując doskonałą mimiką. Wzuciem się w daną sytuację i ujęciem oddaniem intencji autora. Liczne zebrana publiczność bawiła się świetnie, nie szczędząc młodym aktorom-amatorom gorącego uznania, które będzie im niewątpliwie służyć zachętą na przyszłość.

h) Baczność Sokolice (oddział P. W.). Pierwsza lekcja kursu sanitarnego odbędzie się dzisiaj (poniedziałek 21. bm.) o godz. 8-mej w Hotelu Polskim. Wykłada druha Dr. Fieweger-Szpuniarowa. Druhny chcąc wziąć udział w kursie, uprasza się o punktualne przybycie. Czolem! Zarząd.

h) W sprawie kursu dezygnatorskiego. Podaje do ogólnej wiadomości, że Urząd Wojewódzki w Poznaniu zamierza w najbliższym czasie urządzać 10-dniowy kurs dezygnatorski w Zakładzie Mikrobiologii Uniwersytetu Poznańskiego, Wąły Wązów nr. 25. Kandydaci winni przedłożyć własności, świadectwo moralności i urzędowe świadectwo lekarskie tutejszemu Starostwu Powiatowemu najpóźniej do dnia 24. października br. Koszt wykształcenia i egzaminu wynosić będą około 30 do 35 zł. — Starosta Powiatowy (Z) Zenkeler.

Radca Górecki, Grzywacz, Galon, mecenas Grzeński, Haertle, Strzyżewski, Kowalska, I. Burm. Kowalski, Pułkownik Kustron, Rektor Kutzner, Kom. Kubasik, Korbiński, Dr. Lauterer, redaktor Machalewski, Modosowa, Adam Misiak, Przewodniczący Rady Miejskiej Nowakowski Fr., Kierown. Szk. Przemysł. Orłowska St., Owczarkowa, Dyr. Olszewski, Prezes Sądu Okręgowego Piwoński, Dyr. Perzyński, Kierown. Sądu Pow. Perz, Pułk. Pragłowski, Piosiecka Fr., Pijanowska, Plazek Fr., Tomasz Papierz, Dyr. Reizlaff, Rzeźniczak, Dr. Świdorski, Burmistrz Sobkowik, Inżynier Suligowski, Antoni Sztor, Naczelnik Schneider, M. Szurkowski, Dyr. Stach, Inspektor Tycewski, Kierown. Szk. Powz. Trampczyńska, Trawińska, Dr. Trószynski, Stef. Tulińska, Dyr. Wówczak, Walenczakówna, Starosta Zenkeler, Kier. Szk. Powz. Żurkiewiczówna.

Komitet Wykonawczy:

Handke, prezes. Dyr. Boryślawski, skarbnik.
Radca Metelski. Rzepka Józ., sekret.

h) Przemysłowi i Rzemiosłu cześć! Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 21. bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy m. in. ustalenie programu, mającego się odbyć wieczorku. Referat p. mecenas Wstawskiego. Liczny udział członków pożądan. Goście mile widziani. Zarząd.

h) Miejska Przychodnia Przeciugrzulica. Godziny przyjęć: we wtorki od 3—4 po poł. i w piątki od 8—9. Przychodnia mieści się w gmachu Szpitala Miejskiego przy ul. Młyńskiej.

h) Kolo śpiewu „Dembiński”. Dziś lekcja śpiewu dla chóru mieszanego o godz. 8-mej wiecz. Zwracamy uwagę, że dzisiejsza lekcja odbędzie się wyjątkowo w szkole powz. męskiej przy Placu Dr. Metziga. O punktualność i komplet proszą Dyrygent.

h) Konsjum Urzęd. Pol. w Lesznie. Przypomina się członkom o walnym zgromadzeniu, które się odbędzie dziś, 21. bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Pałecznym. Zarząd.

ZABOROWO.

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie. Jutro we wtorek, o godz. 7,30 wiecz. w szkole przy rynku lekcja śpiewu. O liczne i punktualne przybycie proszą uprzejmie Zarząd.

OSIECZNA.

oa) Ku czci Pułaskiego. Dnia 20. bm. odbyła się na sali p. Pieczyńskiego krótka akademja ku czci K. Pułaskiego. Na program jej złożyły się: zagajenie p. burmistrza Szurkowskiego, śpiewy i deklamacje dzieci deklamacja p. Ślaskiego, oraz wykład ks. dziekana Steinmetza o życiu i działalności K. Pułaskiego. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Rotę”.

Każdy obywatel, który pragnie świetnej przyszłości Polski winien popierać lotnictwo polskie, a uczyni to, stając się członkiem L.O.P.P.

Ze sportu.

„Ostrovia” — „Sokol” 3:1 (2:1).

Wczorajszy mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy B. i wejście do klasy A. przyniósł „Sokolowi” pierwszą przegraną. Obecnie mają obie drużyny równą ilość punktów. Następną niedzielę, dnia 27. bm. odbędą się w Lesznie na boisku „Sokola” zawody pomiędzy „Polonią” poznańską a „Sokołem”.

WIELKOPOLSKA.

w) Grodzisk (Pożar w młasteczku). W Grodzisku wybuchł pożar przy ul. Poznańskiej w domu p. Jana Bergera. Dom był ubezpieczony na 40 tys. zł. tak że ubezpieczony pomimo, że dom spalił się doszczętnie nie poniósł wielkiej straty. Przyczyna pożaru było prawdopodobnie podłożenie rozumnego ognia.

w) Bydgoszcz (Niemiecka afera poborowa). Jak podaje „Deutsche Rundschau” w związku z aferą poborową niemieckich harcerzy odbyła się również rewizja w Starogardzie u znanego z germanofilijskich poglądów ks. Hackerta.

w) Bydgoszcz (Krwawa kąpiel dziecka). W Bydgoszczy zdarzył się na tle zachorowania ciekawy wypadek, który wywołał olbrzymią sensację w mieście. Otóż w jednym z domów na Okólniku, w mieszkaniu jakiegoś robotnika kolejowego, zobaczył sąsiedzi przebiegającą scenę: matka trzymała w rękach małe krzyzące dziecko, które ociekało gestą krwią, tak jakby z niego zdario skórę. Przerazeni sąsiedzi pobiegli natychmiast po pomoc i zaalarmowali na ulicy posterunkowego policji. Gdy policja weszła do mieszkania zastała dziecko mocno aż po czoło głowy okrwawione, ale zupełnie zdrowe. Matka zapytana o przyczynę tego zjawiska, oświadczyła iż jeden ze znachorów w celu wzmożenia zdrowia dziecka, poraził jej w wykałapa go w krew, a obojętne jest, ludzkiej czy zwierzęcej. Troskliwa matka udala się do rzeczni miejskiej, zakupiła ze świeżego uboju kilka litrów krwi i wrzuciła w nią dziecko.

POMORZE.

p) Nowemiasto. (Sezonowe włamanie.) Dokonano tu włamania do sklepu biwalnego Śnielewskiego, gdzie skradziono różne materiały ogólnej wartości około 20 tys. zł.

p) Toruń. (Tragiczne ćwiczenia strzeleckie.) Podczas strzelania ćwiczebnego ostrymi nabojami na strzelniczy wojkowej w Rudaku postrzelony został szeregowiec 67 pp. Leon Jedrzejewicz, obsługujący tarczę. Jedrzejewicz otrzymał dwa postrzały: w jamę brzuszną i w płuca. W stanie beznadziejnym przewieziono go do lecznicy wojskowej.

p) Gdańsk. (Znieważenie sztandaru.) W swoim czasie donosiliśmy o kradzieży sztandaru republikańskiego z gmachu strzelniczy w Gdańsku, wywieszonego z okazji przybycia artystów niemieckich scen ludowych. Po przeprowadzeniu śledztwa, okazało się, że sztandar zerwali dwaj narodowi socjaliści gdańscy, mianowicie niejaki Wilhelm Ross i Jerzy Renz. Obaj okazali się czynnymi członkami bojówki hitlerowców i zostali osadzeni w więzieniu.

p) Gdańsk. (Demonstracje komunistów.) Komuniści zwolali wielki wiec manifestacyjny w Gdańsku na ulicy „Hakelwerk”. Celem nadania większej sily gitacyjnej całej imprezie komunistyczny związek zawodowy zarządził strajk generalny w porcie gdańskim. Wszyscy robotnicy portowi mieli o godz. 2 w południe demonstracyjnie złożyć pracę i udać się na wiec. Ani demonstracja ani strajk się nie udały. W porcie pracowano dalej, a na wiec zjawili się skromna liczba robotników. Po namietnych przemówieniach o rzekomo niedalekiej rewolucji, atakach na Polskę, socjalistów, burżuazję i o rajach bolszewickim w Rosji wysłano delegację złożoną z 5 ludzi do sejmiku, która tam sekundowała posłom komunistycznym w awanturach aż do chwili gdy marszałek kazał trybuny opróżnić.

p) Gdynia. (Komunikacja rzeczna.) Bezpośrednia komunikacja rzeczna między Gdynią a Warszawą zapoczątkowana przez firmę „Standard Nobel” coraz intensywniej się rozwija. W ubiegłym tygodniu wysłano tą drogą 300 tonn ładunku, w bieżącym tygodniu 600 tonn. Komunikacja ta otwarta została z początkiem września i trwać będzie bez przerwy z wyjątkiem miesięcy zimowych.

p) Gdynia. (Rozbudowa wybrzeża morskiego.)

Dnia 23. bm. odbędzie się w Gdyni pod przewodnictwem naczelnika wydziału portowego w ministerstwie przemysłu i handlu inż. Biegowskiego, posiedzenie stałej międzyministerialnej komisji dla spraw, rozbudowy wybrzeża i miasta Gdyni. Na posiedzeniu tem omawiane będą między innymi sprawy ułatwień komunikacyjnych z głębi kraju na wybrzeże.

p) Gdynia. (Samochodem dookoła Polski.) W dniu 18. bm. samochodem marki Essex wyjechał z Gdyni w podróż dookoła Polski ppł. Ireneusz hr. Plater — publicysta-literat i artysta-malarz Józef Kozłowski, żegnani przez prezydenta miasta p. Bilka i starostę Nowackiego. Przedsięwzięcie to ma na celu promogandę portu gdynińskiego i Macierzy Szkolnej w Gdańsku przez wygłaszanie odczytów w każdym z większych miast Polski. Projektowana trasa będzie wynosiła 20.000 km. Dzielną podróżni zawitają do Poznania w lutym lub marcu a wrócić do Gdyni 1. lipca 1930 r. Szczęść im Boże!

p) Gdynia. (Budowa stacji kwarantannowej.) W porcie gdynińskim przystąpiono do budowy stacji kwarantannowej która powstanie w Babin Dole o 4 km. na północ od portu gdynińskiego. Zaczęto tam już budować przystań dla motorówek kwarantannowych, budowa zaś samej stacji również jeszcze w tym roku będzie rozpoczęta i na wiosnę roku przyszłego najważniejsza część stacji będzie mogła być oddana do użytku. Wobec rozwijającego się w niesłychanym tempie portu gdynińskiego i wzrastającego z dnia na dzień ruchu obcych statków w tym porcie siła kwarantannowa była jedną z najważniejszych i najaktualniejszych spraw Gdyni.

ŚLASK.

s) Katowice. (Niebezpieczny proceder.) Jednej z ostatnich nocy funkcjonariusz śląskiej straży granicznej zauważył w okolicy Brzeziny śląskich grup przemytników, którzy na wezwanie nie chcieli się zatrzymać lecz usiłowali zbiec na terytorium niemieckie. Strażnik dał kilka strzałów za uciekającymi, raniąc ciężko jednego z nich, Piotra Drabikę, który przewieziony do szpitala w Szarleju, zmarł. Straż ujęła nadto Władysława Małcherzaka, reszta zaś zdolała zbiec do Niemiec.

s) Katowice. (O podwyżce zarobków.) W pięcym tygodniu odbędzie się w Katowicach konferencja Zw. Pracodawców z przedstawicielami robotników w sprawie taryfy ramowej górnictwa oraz uzgodnienia niezadowolonych dotychczas żądań górniczych organizacji zawodowych. Poza tem odbędzie się w tym tygodniu układy zarobkowe przemysłu przetwórczego i hutnictwa metalowego.

s) Katowice. (Niemcy chcą nabyć złota ołowiu.) Jak nas informują firma Wiktor Finoli z Katowic, posiadająca duże złota ołowiu w Świerzu pod Będzinem, prowadzi obecnie pertraktacje z Hansa-Bundem, oraz grupą kapitalistów niemieckich z finansistą Hutmannerem na czele, w sprawie sprzedaży tych terenów. Przemysłowcy berlińscy zamierzają po nabytciu tych terenów uruchomić kopalnię rudy ołowianej i wybudować płoczek, kosztów około 2 milj. zł. Wartość złoty ołowianej wynosi 5 milj. zł.

5) Katowice. (Delegaci Ligi Narodów). W niedzielę dnia 20. bm. wieczorem przybyli do Katowic delegaci Ligi Narodów pp. Aguerre de Carcer i jego sekretarz p. d'Azarte. Według ustalonego programu goście zwiedzą gmach województwa i Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie. Popołudniem odbędzie się konferencja z przedstawicielami śląskiego urzędu wojewódzkiego, wieczorem zaś odbędzie się obrady w ścisłym gronie u członka komisji mieszanej b. min. Morawskiego. Drugi dzień pobytu poświęcony będzie zwiedzaniu szybów, wieczorem zaś wojewoda śląski dr. Grażyński wyda obiad na cześć gości. W środę delegaci Ligi Narodów odbędą konferencję z przedstawicielami organizacji niemieckich oraz zwiedzą szereg instytucji użyteczności publicznej. Wieczorem zaś podejmować będzie gości prezes Górnośląskiego Trybunału Rozjemczego prof. Kaackenbeck. W czwartek goście zwiedzą szereg miejscowości na terenie województwa śląskiego. Wieczorem odbędzie się połączony obiad wydany przez prez. komisji mieszanej p. Calondera; poczem goście wyjadą z Katowic.

6) Świętochłowice. (Karygodna złośliwość). W kościele Gothaardt Alojzy Tempnik przywiązał robotnika Antoniego Bierniaka do liny kolejki automatycznej, która w razie uruchomienia rozszarpała go. Na szczęście jeden z robotników zobaczył to i odwiązał Bierniaka, ratując go od śmierci. Tempnik tłumaczył się, iż zrobił to, aby go nastraszyć, gdyż Bierniak nie chciał pracować pod koniec dniówki. Tempnik będzie odpowiadał za to przed sądem.

7) Cieszyń. (Wykolejony wagon). Między stacjami Baranowice i Golinów wykołował się próżny wagon pociągu towarowego, zdążającego z Cieszyna do Bielska. Ponieważ personel kolejowy nie zauważył wypadku, wagon wócił się za pociągami na przestrzeni 2 km., wyrządzając wielkie szkody na torze i powodując przerwy w ruchu na tej przestrzeni, ze względu na uprzątnięcie i naprawę toru.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Honorowe doktoraty). Senat akademicki uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z okazji 350-lecia istnienia tej Wszechnicy przyznał doktoraty honorowe uniwersytetu wileńskiego następującym profesorom wszechświatu wileńskiego: na wydziale teologicznym ks. prof. dr. Janowi Białekowi, na wydziale humanistycznym prof. dr. Janowi Rozwadowskiemu, b. prezesowi polskiej Akademii Umiejętności, na wydziale prawnym i nauk społecznych prof. Jaworskiemu, prof. Kutrzybskiemu, sekretarzowi generalnemu polskiej Akademii Umiejętności i prof. Fryderykowi Zollowi, na wydziale matematyczno-przyrodniczym prof. dr. Emilowi Godlewskiemu i prof. Michałowi Siedleckiemu, na wydziale lekarskim prof. Kazimierzowi Kostaneckiemu, prezesowi polskiej Akademii Umiejętności.

mp) Nowy Targ. (Wylamanie się bandytów z więzienia). Aresztanci przebywający w więzieniu nowotarskim przed dokonaniem wyłomu w ścianie wydostali się na zewnątrz celi i zbiegli. W celi tej było ogółem 10 aresztantów, z których 7 wydostało się na wolność. Są to niebezpieczni włamywacze, którzy odbywali karę za szereg rabunków i kradzieży. Policja wszczęła pościg za zbiegłymi.

mp) Lwów. (Wieczne kłótnie Ukraińców). W czwartek aresztowano we Lwowie dwie studentki uniwersytetu Jarosław Kliszównę oraz Parafkę Pikasównę. Pierwsza aresztowana pod zarzutem dostarczania broni i amunicji ukraińskiej organizacji wojskowej oraz za sprawowanie funkcji kurierki drugą za rozszerzanie nielegalnej literatury oraz za współudział w przygotowywanych choć sparaliżowanych aktach sabotażowych tj. podpalaniu lasów rządowych i magazynów kolejowych w Winnikach pod Lwowem. Śledztwo w tej sprawie wykazało, że zamachy planowali Jarosław Kulczycki Stefan Car i Włodzimierz Hubka. Kliszówna wręczyła im po dwa rewolwery i ładunek ekrazytu którego skład był w domu niejakiego Michnickiego. Kliszówna była w kontakcie z aresztowanym już poprzednio Ponagajdem, od którego otrzymała każdorazowo instrukcje na jakie miejsce ma przynieść broń i materiały wybuchowe.

mp) Lwów. (Zbezczeszczenie pomnika „Orla“). W nocy ze środy na czwartek niewyśledzeni Ukraińcy zbezczeszczyli we Lwowie pomnik „Orla“ stojący koło politechniki. „Lwowski Kurjer Poranny“ za omawianiem tego faktu uległ trzykrotnej konfiskacie, a następnie komisarz policji w towarzyszywie 4 posterunkowych przeprowadził w redakcji ścisłą rewizję.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Grodno. (Obładowanie się pieniędzmi i ucieki). Przed kilku dniami zaginął w niewyjaśniony sposób kasjer urzędu skarbowego w Grodnie J. Głębocki. Wobec tego ze poszukiwania zaginionego na terenie miasta nie odniosły skutku istniejące podejrzenie że Głębocki zbiegł. Zarządzona rewizja kasy i ksiąg wykazała na wstępie brak kilkudziesięciu tysięcy złotych, które Głębocki zdefordował tuż przed ucieczką. Zawiadomiono policję która rozesłała listy gończe.

kw) Wilno. (Historyczne wykopaliska). W pobliżu wsi Stotwienie gminy zabłockiej pracujący w polu włościanie wykopali szereg ciekawych historycznych przedmiotów: jak maczugę, siekiery, miecze.

III Wykład Ks. Dr. Śpikowskiego „o św. Pawle”.

W rozwoju pierwotnego Kościoła odgrywa św. Paweł bardzo doniosłą rolę; nadaną mu przez samego Boga: „Bo jest mi naczyniem wybranem; aby me Imię nosił przed poganymi i królami i przed syny Izraela (Dzieje Apost. 9. 15). Postać tego „Apostoła narodów“ zrozumiemy się dobrze tylko na tle ówczesnych stosunków. Był to okres, kiedy młoda organizacja Kościoła Chrystusowego musiała zdobywać sobie prawo samodzielnego bytu. Jakkolwiek Kościół na pewien czas jeszcze pozostawał w łączności z Synagogą; to już zaraz od Zesłania Ducha świętego zaznacza się odrębność nowego organizmu i to przez wiarę w bóstwo Chrystusa i przez osobny kult. Narazie jeszcze uważani za sektę żydowską, chrześcijanie odrywali się od starego, niezdałnego pnia, aż w roku 70 po Chrystusie nastąpił formalny i całkowity rozłam przez zburzenie świątyni jerozolimskiej, tej ostatniej centrali żydostwa. Miejsz Synagoga zajęła młody Kościół. Rozmaite też są powody szybkiego wzrostu chrześcijaństwa. Przyczyniły się do tego w walnym stopniu kazania: cuda i działalność Apostołów, którzy zanosili: „Wesoła Nowina“ po całym Imperjum rzymskim; a nawet po za jego granicę. Obok św. Piotra najbardziej zasłynął pod tym względem św. Paweł. Prześladowanie chrześcijan w Jerozolimie przyniosło ten skutek, że chrześcijaństwo dostało się na prowincję. Nawrócenie Korneliusza w Cezarei pociągnęło za sobą przyjmowanie gromadnie pogan do Kościoła; a Sobór Jerozolimski w roku 50 usunął wszelkie teoretyczne przeszkody w tym kierunku.

Dopiero na tym tle można lepiej poznać postać św. Pawła. Przedtem zagrażały zwolennikom Starego

Testamentu za specjalną łaską Bożą nawraca się w drodze do Damaszku. Po 3-letnim przygotowaniu się na pustyni arabskiej i po uzyskaniu aprobaty na nauczanie przez Apostołów, św. Paweł rozpoczął działalność swoją w Antiochii syryjskiej, gdzie to poraz pierwszy nazwano zwolenników Chrystusowego „chrześcijanami“. Gorliwość jednak nie daje mu spokoju; ale pcha go do pierwszej podróży, mniejszej, od następnych, w której zaprowadza wiarę chrześcijańską na Cyprze i w południowej części Azji Mniejszej. Spór o warunki przyjmowania pogan do Kościoła sprowadza go na sobór Apostolski w Jerozolimie w r. 50. W następnej wielkiej podróży wyłamał mu Duch św. za główny cel nawracanie Macedonii i Grecji; w ten sposób poraz pierwszy stanęła stopa misjonarska na gruncie Europy. W trzeciej podróży po dłuższym pobycie w Efezie, odwiedza gminy chrześcijańskie pozakładane poprzednio w Europie. Następuje teraz uwięzienie św. Pawła w Jerozolimie, co obróciło się tylko na dobro chrześcijaństwa, bo Apostół dostaje się do Rzymu. Po dwuletniej klatce św. Paweł udaje się prawdopodobnie do Hiszpanii, stamtąd do Azji, i zpowrotem do Rzymu. Za Nerona, kiedy wybuchło prześladowanie chrześcijan w Rzymie, św. Paweł razem z św. Piotrem znajdują śmierć męczeńską według tradycji, tego samego dnia roku 67.

Powyższe zdarzenia opisane są w walnej części w Dziejach Apostolskich; ale listy, zwłaszcza św. Pawła, jeszcze lepiej zaznajomia nas z postacią św. Pawła i z stanem religijnym pierwotnego chrześcijaństwa i z organizacją młodego Kościoła. Przedmiotem przyszłego wykładu będą dwa listy św. Pawła do Tesaloniczan.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

W Ameryce nie wolno ogłaszać dentystom, że wyrwywają zęby bez bólu.

Ponieważ w Stanach Zjednoczonych każdy ze stanów posiada własne prawodawstwo; to też istnieje tam wielka różnorodność ustaw i co wolno w jednym stanie, to zabronione jest w drugim i odwrotnie. Wśród tej pordziwnej ustawy nie brak też i takich, których niepodobna inaczej nazwać jak mianem dziwactw. Oto kilka takich przykładów: W stanach Louisiana, Utah, Wyoming, Ohio i West Virginia mężczyznom nie wolno nosić cylindrów w teatrze; w stanie Nebraska nie wolno jednej i tej samej osobie rozbić namiotu w promieniu pięciu mil od poprzedniego namiotu; przed wpływem dziewięćdziesięciu dni w stanach Washington, Arkansas, Iowa, South Carolina, Tennessee, Mississippi i Georgia nie wolno dawać napitków pacybutorum fryzjerom i służbie hotelowej; połowa wszystkich stanów posiada przepisy regulujące długość prześcieradeł na łóżka w hotelach; w niektórych stanach dentystom nie wolno ogłaszać że wyrwywają zęby bez bólu.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,30
Frank franc.	100	34,95
szwajc.	100	171,93
Marka niem.	100	211,20
Goldenv. wiedeński	100	172,06

gp) Metale. Ożywienie na rynku, którego się ogólnie w jesieni spodziewano; dotychczas nie nastąpiło. Giełda londyńska odnosi się do zapowiedzianej przez optymistów poprawy koniunktury dość sceptycznie; zwłaszcza, że konsumpcja metali z dnia na dzień spada. Angielskie fabryki metalowe notują słabe obroty i jedynie przemysł maszynowy i budowy okrętów wykazuje dobry stan zamówień. Również tempo w amerykańskim przemyśle metalowym nieco ocłabło.

gp) Konkurs na projekt tanich mieszkań. Szwedzki czas ministerstwo robót publicznych ogłosiło konkurs na projekt tanich mieszkań, budowanych systemem blokowym. Ogółem nadesłano przeszło 70 prac i obecnie rozpoczął pracę sąd konkursowy w składzie następującym: z ramienia Ministerstwa Robót Publicznych dyr. Opolski i nac. Kudelski, z ramienia Państwowego Urzędu Budowlanego p. Tomarski, województwa warszawskiego p. Iwanicki, Banku Gospodarstwa Krajowego — p. Ruggbader, oraz profesorów: Świerczyńskiego, Bruksalskiego, i architektów Zacharjewicza i Kuncewicza.

Migawki.

Z duchem czasu.

Dawniej: puk, puk, —

Kto tam?

Panie, —

my — świadkowie. Masz wyzwanie.

Niech bilety Wasz zechowa.

Czołem! Sprawa honorowa.

Dzisiaj: beć! beć!.. Krzyk w mieszkaniu.

Drzwi... hop z zawias!.. Ha! tuś, draniu!!

Krwia farbując pierś i głowę...

To też sprawa honorowa!...

kw) Wilno. (Skonpromitowany Waldemar). Na odcinku granicznym Orany w dniu 17. bm. został aresztowany przez straż litewską niejaki Dołowskiej, były emigrant rosyjski, ścigany przez policję litewską za rzekome uprawianie szpiegostwa. Aresztowanego Dołowskiego osadzono w strażnicy Brudziele, gdzie przybył specjalny urzędnik litewski celem przeprowadzenia badań. Dołowskiej w czasie śledztwa miał złożyć rewelacyjne zeznania; kompromitując w niezwykle sposób Waldemara oraz litewskie ministerstwo spraw zagranicznych. Po złożeniu zeznań Dołowskiej zginał z strażnicy w tajemniczy sposób. Kraja pogłoski, że został on zamordowany przez ludzi Waldemara, który obawia się ogłoszenia rewelacji.

kw) Wilno. (Nispoloże w cerkwi prawosławnej). Wśród władz prawosławnych w Wilnie panuje wielkie zaniepokojenie z powodu awantur, jakie wydarzyły się ostatnio we wsi Zalesie gdzie ludność prawosławna podczas nabożeństwa urządziła kocią muzykę w cerkwi i usiłowała napaść na duchownego prob. Ilnatowicza. Wysłana na miejsce delegacja nie zdołała uspokoić ludności która domaga się usunięcia Ilnatowicza. Kobiety domagają się oddania cerkwi uniom.

kw) Świeżany. (Wilk w owczej skórze). Jan Janowski, mieszkaniec Nowosiółecian, wracając z targu z Podbrodza, złowił się nad przechodniem, który szedł pieszko drogą i wziął go na wóz, by podwieźć go kilka kilometrów. Nieznajomy odwdzielił się Janowskiemu w ten sposób, że gdy pojeźno konie pod zaściankiem Jawnodary napał na Janowskiego z tyłu przewrócił go na ziemię, zabrał mu 208 zł gotówki; poczem zbiegł w kierunku Podbrodza. Tego samego dnia ujęto sprawcę napadu, pieniądze zrabowane odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

Z CAŁEJ POLSKI.

Pokład węgla w Małopolsce.

Przy wierceniu studni w miejscowości Kozowa w powiecie brzeżańskim natrafiono w głębokości 5 metrów na pokład węgla kamiennego grubości półtora metra. Dalsze badania w toku.

Konfiskata 400 oszukańczych wag.

Lwów (AW.) Funkcjonariusze urzędu miar i wag przeprowadzili na targowicy oraz w kilkunastu podmiejskich sklepach rewizję. Skonfiskowano w ciągu kilku godzin przeszło 100 wag i odważników obciążonych na oszukiwanie konsumentów. Na niektórych odważnikach różnica wagi dochodziła do 23 dekagramów na jednym kilogramie. Wagi wykazywały różnice od 1—10 dekagramów. W ubiegłym tygodniu skonfiskowano już przeszło 400 sztuk fałszywych wag i odważników.

111 letnia trzyma się krzepko.

Wilno (AW.) Do wydziału opieki społecznej magistratu wileńskiego zgłosiła się w ostatnich dniach prawdopodobnie najstarsza w Polsce pętelka. Jest nią Agata Krawczewicza licząca 111 lat. Sędziwa staruszka trzyma się krzepko; doskonale widzi i do niedawna pełniła funkcje dozorczyń w jednym z domów wileńskich. Zajęła to obięta w 91 roku życia i przez 20 lat pracowała sumiennie. Staruszkę oblicano ulokować w przytułku miejskim.

Cześć Oświacie!

Zapewne niejedną z czytelników słyszał wiele o małym kraju położonym na północy Europy, który dzięki kulturze cywilizacji i dobrobytowi mieszkańców budzi podziw i uznanie. Krajem tym który słynie może za przykład innym to Danja.

Kto zwiedzał okolice półwyspu Jutlandzkiego i wyspy otaczające go, ten nie tylko zachwycił się zamożnością mieszkańców, wyglądem pięknej wsi, czy miast: doskonałą gospodarką, czystością; ale zapewne u niejednego budziła się myśl: dlaczego to u nas tak nie jest? dlaczego tak rażąco odbijamy się w porównaniu z Duńczykami? Jeśli weźmiemy pod uwagę i ten ważny czynnik że około 100 lat temu kraj ten był przykładem ruiny państwa, gdzie zepsucie demoralizacja, apatia rozgorzenie; samolubstwo panowało; to wierzyć wprost nie chciałoby się, że to ten sam naród, gdyby nie fakt, że historia to potwierdza: a sami Duńczycy przyznają się otwarcie do tego. — Stąd więc podkreślić należy tak potężne zmiany.

Komu zawdzięcza Danja swą wspaniałą przemianę jakie okoliczności złożyły się na to?

Każdy Duńczyk z całą pewnością odpowie że główną tajemnicą powodzenia Danji jest oświata szeroko rozpowszechniona wśród ludu przez Uniwersytety Ludowe.

Oświata jest tam potęgą, która przeniknęła wszystkie warstwy społeczeństwa: uobywateliła je, uświadamiając o ogólnych zadaniach kraju. Oświata w Danii głęboko przeobraziła duszę Duńczyka i wyrzeźbiła charakter, które są dzisiaj przystępne zarówno do hasła ideowych jak i skłonne do szarej, codziennej, mroźnej pracy.

Znaleźli się w Polsce ludzie, którzy widząc Danję i jej postęp nie ograniczyli się tylko do wypowiadania zachwytów; ale powstała w nich myśl i pragnienie realizowania tego samego w Ojczyźnie.

Pierwszym człowiekiem w Polsce, który przeżywał tajemnicę powodzenia Danji jest ks. Antoni Ludwiczak, który przystąpił do przeszerpicenia na terenie naszym idei Uniwersytetów Ludowych.

W roku 1921 założył on w Polsce pierwszy Uniwersytet Ludowy w Dalkach pod Gnieznem. Młodzież polska poczęła gnać się do wiedzy, a widząc zyski obywateli poczęła tłumnie zgłaszać się na kursy, tak że w niespełna pięć lat zmuszony został ks. Ludwiczak do założenia drugiego Uniwersytetu Ludowego nad morzem koło Odyni w Zagórzu a w końcu trzeci na południu Wielkopolski w Odolanowie. Nie tylko młodzież polska; ale pobratymcze narody słowiańskie przysyłała swą młodzież do Uniwersytetów dając tym dowód zrozumienia szczytnych idei.

Do Uniwersytetów Ludowych ganię się młodzież wszystkich stanów a zazwyczaj wypada, że nie jest to szkoła rolnicza; fachowa. Nie! Cel Uniwersytetów Ludowych jest wychowawczy w najwyższym tego słowa znaczeniu. Przez naukę do cnót obywatelskich do gorącej miłości Ojczyzny na zasadach religijnych!

Przedmioty wykłada się następujące: Historia polska i powszechna; język polski; literatura; religia; przyroda; geografia; rachunki i geometria; rachunkowość fizyka, chemia i pogadanki.

Zapisywać się mogą kandydaci i kandydatki powyżej lat 18-tu. Osobno są kursy żeńskie — latem, osobno męskie — zimą.

Niedługo przystępuje się do otwarcia kursów męskich w Dalkach i w Odolanowie. Zwraca się uwagę że kurs trwa pięć miesięcy. Oplaca się naukę i utrzymanie; ponieważ słuchacze mieszkają razem w Uniwersytecie. Oplata jest bardzo tania, bo za pięć miesięcy nauka z utrzymaniem 400.— zł.

Piszcie więc po program do Dyrektora; adres: Uniwersytet Ludowy, Dalki, poczta Gniezno. — Na południu Wielkopolski — Odolanów, Wilko.

Program „Radja Poznańskiego”.

Wtorek, 22. października

7:00 Główny program. 13:00 Sygnał czasu. 13:05 Koncert gramofonowy. 14:00 Notowania giełdy papierniczej i cen targ. Rzeźni Miejskiej. 14:15 Komunikaty gosp. rolnicze. PAT'a. 17:25 Kursy średni Jęz. franc. 17:45 Koncert popularny. 18:45 Nadprogram. 19:05 Odczyt. 19:25 Odczyt. 19:50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. „Carmen”. 22:30 Sygnał czasu. 22:45 Radjogramy. 23:15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

Wtorek, 22. października

11:58 Sygnał czasu. 12:05 Radjowy poranek szkolny. 13:10 Komunikat meteorologiczny. 15:00 Komunikat gospodarczy. 15:45 Chwilka lotnicza. 16:15 Kącik artystyczny. 16:25 Koncert z płyt gramofonowych. 17:15 Wrażenia z międzynarodowego zlotu skautów. 17:45 Koncert popularny. 18:45 Rozmowa. 19:10 Chwilka rolnicza. 19:50 Transm. z Opery Poznańskiej.

Kupujące społeczeństwo utworzyć może swą jednolitą postawą wielki przemysł krajowy!!! i dobrobyt robotnika polskiego.

Z Poznania.

P) P. W. K. pustoszące. W związku z likwidacją P. W. K. na terenach wystawowych panuje ruch ożywiony. Celem przyspieszenia i usprawnienia wysiłki ekspozycji uruchomiono przy wieży Górnośląskiej specjalną ekspedycję. Dotychczas wywieziono z Wystawy 262 wagony ekspozycyjne ciężkiego przemysłu i 140 wagonów innych ekspozycyj. Na sprawność ładowania wagonów w znacznej mierze wpłynął sprowadzony z Wilna dźwig umożliwiający ładowanie dziennie od 6—10 wagonów. W ciągu najbliższych dni spodziewać się można iż wszystkie ekspozycje zostaną usunięte z terenów PWK. Zupelną likwidację należy oczekiwać pod koniec bm.

P) Referat min. Niezabyłowskiego. Jak się dowiadujemy 22 bm. ma przybyć do Poznania min. Niezabyłowski, który weźmie udział w walnym zebraniu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, oraz wygłosi referat o sytuacji rolnictwa w Polsce.

P) Dr. Wachowiak. Według otrzymanych informacji nac. dyr. P. W. K. dr. Wachowiak po ukończeniu prac związanych z likwidacją Wystawy poświęci się sprawie udziału Polski w Międzynarodowej Wystawie Przemysłu i Handlu Kultury i Sztuki w Lige. Komisarzem rządu na tej wystawie będzie min. Beronh który zajmował identyczne stanowisko

na P. W. K. Jak się dowiadujemy, rząd przeznaczył na cele reprezentacyjne na tej Wystawie 300 000 zł, które pokryją koszty budowy pawilonu polskiego.

P) Likwidacja kasowych aptek. Kasa Chorych m. Poznania zamierza wkrótce uprzysięgnąć ubezpieczonym korzystanie ze wszystkich aptek na terenie miasta Poznania. Dotychczas otrzymywali chorzy lekarstwa z trzech aptek kasowych i dwa zakontraktowanych, co powodowało częstokroć dość długie oczekiwanie na lekarstwa. Dowiadujemy się pozatem że likwidacja kasowych aptek jest zdecydowana i ukończona zostanie w połowie listopada br.

P) Koncert wieczornica. Staraniem Koła Pań, członkin Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami R. P., odbędzie się w dniu 26 bm. w sali Handlowców przy ul. Siennej nr. 16 koncert-wieczornica. Początek o godz. 9-tej wieczór. Całkowity dochód na zasilenie kasy Tow. Opieki Nad Zwierzętami. Bilety w cenie 3 zł. są do nabycia w kancelarii Towarzystwa ul. Wiejska nr. 18, w godz. 9—6 wiecz.

P) Z Teatrów Poznańskich. Teatr Wielki: 22. 10. „Carmen”. 23. 10. „Bal maskowy”. Teatr Polski: 22. 10. „Mamam do wzięcia”. 23. 10. „W czepku urodzony”. Teatr Nowy: „Pan Damazy”. Gościnnie występ Frenkla i Justiana.

Zbliża i zdaleka.

** Bank Polski. Na oróżnione przez p. dr. Feliksa Mynarskiego stanowisko wiceprezesa Banku Polskiego ma być powołany dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu, dr Leon Barański.

* Żołte na Litwie. Kowno. (AW.) Intendencja litewska przystąpiła do zakupu zboża, owsa i jęczmienia dla armii, wskutek czego ceny tych artykułów na Litwie podniosły się o 50 proc. ponad poziom cen w Polsce.

** Katastrofa żaglowca. W zatoce kilońskiej znalazłono zatopiony hamburski żaglowiec motorowy „Martha”. Przypuszcza się, że załoga zdążyła opuścić pokład przed zatonięciem okrętu, lecz najprawdopodobniej następnie utonął.

* Sprzeniewierzenie. Wiedeń (AW.) Aresztowano tu wiedeńskiego przedstawiciela jednej z wielkich holenderskich fabryk tuszu dr. Kurta Molla; pod zarzutem sprzeniewierzenia 6.000 szylingów na szkodę firmy. Moll popełnił defraudację już od szeregu lat.

** Strajk Mons (AW.) W wielkich zakładach górniczych „Borinage” wybuchł strajk; obejmując 10 tys. ludzi. Pośród tej liczby znajduje się 3 tys. górników, którzy nie mogą pracować z tego powodu, iż strajkujący robotnicy nie wypuszczają na powierzchnię wydobytego w kopalni węgla.

** Zatoniecie parowca. Londyn. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Vancouver, że parowiec oceanowy, „Empress of Canada”, należący do „Canadian Pacific Railway”, zatonał podczas mgły w drodze z Vancouver do Japonii i Chin. Na parowcu znajdowało się przeszło 1100 osób, pasażerów i załogi. Na sygnały S. O. S. przybyły w porę holowniki brytyjskie „Victoria” i „Columbia” oraz inne parowce znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy. Dzięki temu wszystkich pasażerów i załogę zdolano uratować. „Empress of Canada” był największym parowcem linii transpacyficznej. Pojemność jego wynosiła 22 tysiące ton. Poszukiwania w miejscu katastrofy prowadzone przez nurków stwierdziły, że parowiec wpadł na rafy podwodne podczas niezwykle gęstej mgły.

** Wybuch granatu. Madryt (AW.) Z Las Palmas donoszą, iż podczas manewrów artyleryjskich nastąpił wybuch granatu. Ofiarą wybuchu padł porucznik i 2 podoficerów, którzy ponieśli śmierć na miejscu. 6 żołnierzy zostało ciężko rannych.

** Pożar okrętu. Londyn. (AW.) W Liverpoolu spłonął franc. parowiec „Oklahoma” o wyporności 4660 ton. Parowiec zawierał ładunek 500 ton nitratu i 600 ton węgla drzewnego oraz cukru. Materiał łatwo palny dawał niezwykle silny płomień sięgający aż 80 metrów wwyż. Na okręcie nastąpiły kolejne potężne eksplozje, które w porcie sprawiły wiele szkody. Dwóch strażaków i jeden z pasażerów stojącego w pobliżu pocisku osobowego odnieśli rany. Cały ładunek okrętu padł pastwą płomieni, korpus zaś parowca spalił się aż do waterlinji.

** Polki najpiękniejsi i kobietami Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na konkursie przeprowadzonym przez znane czasopismo nowojorskie „Physical Culture” dwie pierwsze nagrody za najładniejszą i najzdrowszą budowę ciała zdobyły Polki — panna Regina Maczewska z Hamtramck i Zofia Ryszelewska z Pensylwanji. W konkursie brało udział 33 kandydatki, wybrane przez poszczególne Stany.

** Katastrofa sterowca. Nowy Jork (AW.) Jak donoszą z Butlerfield pod Pittsburgiem na tamtejszym lotnisku nastąpiła katastrofa wielkiego sterowca „Vigilant” należącego do Goodear Zeppelin Company.

* Pożar hotelu. Nowy Jork (AW.) W Seattle w mieście stanu Waszyngton stanął w płomieniach gmach „Portland Hotel” największego hotelu miasta. Pożar rozszerzał się z niebywałą szybkością, tak że w kilka chwil cały budynek stał w płomieniach. Dotychczas wydobyto trupy 7 osób, które zmalowały śmierć w płonącym gmachu. 15 osób odniosło ciężkie rany.

** Napad. New Jork. (PAT.) Samochód pancerny, w którym przewożono 63 tys. dolarów, został napadnięty na Lower Broadway przez uzbrojonych bandytów.

* Niecna chciwość. Wiesbaden (AW.) Niemieckie towarzystwo kuracyjno-turystyczne wystąpiło z projektem utworzenia w Wiesbaden wielkiego domu gry, w którym prowadzono by grę w ruletkę oraz bakarat. Zarząd miejski Wiesbaden również skłania się ku tym projektom. Jako przykład towarzystwa kuracyjno-turystyczne przytacza Sopoty, gdzie kasyno przynosiło rocznie około 5 milionów gułdenów.

* Odwet. Moskwa (AW.) W Leningradzie zabity został przez nieznanych sprawców Holman — sekretarz kierownika leningradzkiego G. P. U. Meszinga.

* Zgon profesora Jelagina. Moskwa (Rps.) — W Piotrogradzie zmarł znany uczyony rosyjski dyrektor muzeum rolnictwa prof. Jelagin.

* Rozstrzelanie. Z Władywostoku donoszą, iż rozstrzelani tam zostali trzej studenci oskarżeni o utrzymywanie ścisłego kontaktu z władzami chińskimi w Mandżurji: Mikołajenko, Wasiljew i Antipow.

* Wrogowie święta. Moskwa (AW.) Wkrótce mają być zamknięte liczne prawosławne świątynie w Moskwie, Tule, Riazaniu i Twerze. Zamiast cerkwi otwarte zostaną uniwersytety ateistyczne.

* Tortury. Kowno (AW.) Trybunał najwyższy uchylił wyrok o stosunku do niejaki Krasnaitis, która zmarła w więzieniu; skutkiem tortur, zadawanych jej przez urzędników żandarmerji litewskiej.

Za propagandę komunizmu w Chinach.

Ryga (ATE.) Sad chiński w Charchinie ogłosił wyrok w głośnym procesie 37 obywateli sowieckich oskarżonych o propagandę komunistyczną w Chinach i sabotowanie rozporządzeń administracyjnych. Siedmiu oskarżonych skazano na 9 lat ciężkiego więzienia: 21 na 7 lat, 7 na 5 lat; 4-ch na 4 lata.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc listopad za 2,14 zł i ściegnąć należność przez listowego.

, dnia października 1929.

(Podpis i dokładny adres)

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc listopad 2,14 zł i ściegnąć należność przez listowego.

, dnia października 1929.

(Podpis i dokładny adres)

Z Warszawy.

W) Uczczenie rycerza przestworzy. Celem uczczenia pamięci bohatera lotu transatlantyckiego ś. p. mjr. Idzikowskiego powstała inicjatywa budowy w Zakopanem sanatorium dla wojskowych i urzędników państwowych jego imienia. Inicjatywę tę poparł szef departamentu aeronautyki płk. Rayski. Protektorat honorowy nad budową sanatorium im. Mjr. Idzikowskiego przyjął Marszałek Piłsudski.

W) Komitet ekonomiczny Rady Ministrów. Na wtorek, dn. 22 bm. zostało zwołane posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów. Na porządku dziennym znajdują się sprawy rolne i przemysłowe.

W) Niepomyślne warunki. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia czynnikom miarodajnym doszły do przekonania, że obecnie warunki nie sprzyjają subskrypcji II-jej emisji akcji Banku Polskiego. Wobec tego, termin subskrypcji postanowiono odroczyć narazie do wiosny 1930 r.

W) Gen. Sosnkowski. Dziś w poniedziałek, powraca i obejmuje urządowanie gen. K. Sosnkowski. Gen. Sosnkowski po ukończeniu inspekcji letnich obozów ćwiczebnych udał się w połowie września na urlop wypoczynkowy do swej posiadłości do Bukowca w Poznaniu.

W) Niepotrzebna podróż. Powrócił do Warszawy szef gabinetu ministra spraw wojskowych płk. Beck. Płk. Beck jedź, jak wiadomo do Włoch, celem wyjazdu dla Marszałka Piłsudskiego odpowiedniej wili i miał tam oczekiwać przyjazdu Marszałka Piłsudskiego. Ponieważ podróż nie doszła do skutku płk. Beck powrócił. Płk. Beck przejął urządowanie od swego zastępcy płk. Kamińskiego i zameldował się w Belwederze.

W) Sprawy poborowe. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia miarodajne czynniki wojskowe postanowiły powołać w przyszłym miesiącu tylko 33 proc. uznanych za zdolnych do służby wojskowej. Pozostałych uznanych za zdolnych zostanie wcielone w drugiej turze w miesiącu marcu i kwietniu.

W) Przejazdy kolejowe w stolicy. Przejazdy nawiązań przez tory kolejowe w Warszawie na ul. Żelaznej i Towarowej, które w wysokim stopniu utrudniały komunikację w ruchu kołowym między jedną i drugą częścią stolicy, przejdą wkrótce do historii. W obu tych miejscach prowadzone są bardzo intensywne prace nad wykopem w którym puszczane będą tory poniżej poziomu ulicy, ruch zaś kołowy odbywać się będzie swobodnie ponad torami na do-

tychczasowym poziomie czyli na równi z ulicą. Wykop pod przejazdem na ul. Żelaznej ma być ukończony już do 1. listopada br., w krótkim czasie zaś później uruchomiony będzie w ten sam sposób przejazd nad wykopem na ul. Towarowej.

Strzał na Marsa.

Od pewnego czasu nie słychać jakoś o rakietowym samolocie którego budowa odbywała się w Frankfurt nad Menem. Natomiast prasa donosi o bardziej „niebotycznym” planie; przygotowywanym również na terenie Niemiec. Chodzi tu ni mniej ni więcej jak o wystrzelenie pocisku w kierunku planety Marsa.

Konstruktor tej rakiety uprzedza władzę pewnego Amerykanina który już od paru lat przygotowuje się do wysłania podobnego pocisku na księżyc. Zamiar ten jest bezspornie skromniejszy a cel nieco łatwiejszy do osiągnięcia.

Aczkolwiek projekt ten jest bądź co bądź niezwykły i ma mało widoków powodzenia, to jednak nie odrzuca inicjatorów. Wystrzał ten gdyby się istotnie udał dodał im takiego animuszu, że następny swój wysiłek skierują przeciw drodze mlecznej, do której prawdopodobnie strzelą strutem. Zombardowanie Marsa ma być przeprowadzone przy zachowaniu wszelkich jak najdalej idących ostrożności, by nie narazić na szwank jakichkolwiek budowli lub osób.

Wi pierwszym rzędzie projektowane jest uzyskanie pozwolenia ze strony Ligi Narodów (do której Mars jeszcze nie należy) oraz od niemieckich władz wojskowych albowiem zajęcie może potrzeba zamknięcia morza północnego dla wszelkiej żeglugi na przeciąg 48 godzin. Sprawa ta rzeczywiście wymaga interwencji Ligi Narodów gdyż tego rodzaju eksperyment zagraża tak zw. wolności morza. Obszary morza północnego wybrano na ten cel dlatego, ponieważ w razie chybania pocisk mógłby spaść z powrotem i spowodować olbrzymie спустoszenia na ziemi.

Jedną tylko zachodzi obawa, a mianowicie, że gdyby pocisk istotnie doszedł do Marsa mieszkańcy tego mieliby kłopot jaką drogą dać odpowiedź. Poza tem byłoby to niezawodnie akt nieprzyjazny ze strony mieszkańców ziemi wobec Marsjaninów mogących

odwzajemnić się na tego rodzaju prowokację odpowiednią może nawet groźną represją. Wobec tego całą nadzieją mieszkańców naszej planety jest Liga Narodów która z pewnością sprzeciwi się wysłaniu tego groźnego pocisku na Mars.

Faktem jest bowiem że zadaniem najgłośniejszym areopagu genewskiego jest wytworzyć dla nas warunki, któreby nam zapewniły ogólny spokój. Z tej przyczyny nie można dopuścić by przedstawiciel wojowniczego narodu wysłaniem takiego pocisku, spowodował wojnę i to nie byle jaką, bo z całym systemem ciał niebieskich.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 19 października 1929.

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunek wagowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto zdrowe, suche zdane do przemiatu	23,00—23,50
Uspokobienie słabe	
Pszenna nowa sucha zdana do przemiatu	35,50—37,00
Uspokobienie słabe	
Jęczmień przemiatowy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	26,50—27,50
Uspokobienie spokojne	
Owies nowy	21,75—23,75
Uspokobienie spokojne	
Maka żytnia 70% w/w, w stand	34,00
Uspokobienie słabe	
Maka pszenna 65% w/w, w wor.	55,00—59,00
Uspokobienie słabe	
Otreby żytnie	16,00—17,00
Otreby pszenne	18,00—19,00
Rzepak	70,00—74,00
Groch polny	38,00—42,00
Groch Victoria	50,00—60,00
Groch Folgera	44,00—49,00
Ziemiaki fabryczne franko	
fabryka 21 gr za kg, maczki	0,00
Ogólne usposobienie: łabe.	

Uwagi: Jęczmień pojawiający się na rynku w większych ilościach nie odpowiada normom jęczmienia browarowego.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł.

i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje

od godz. 1—2-giej po poł.

Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie



sobota, dnia 19 października r.b., o godz. 9.30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 27, moja najukochańsza żona, matka, nasza nadroczna córka i siostra, śp.

z Schmidtów

Zofja Lenartowiczowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 października o godz. 8-mej rano z domu żałoby. W neutralnym smutku pogrzebni

mąż z synkiem i rodzina.

Osieczna, dnia 19. 10. 1929 r.

KINO APOLLO - LESZNO - UL. LESZCZYŃSKICH

Od dziś poniedziałku do środy włączn wspaniały dramat sensacyjno-salonowy, ilustrujący podwójne życie dzienielmna i aferzysty p.t.

Apasz w białych rękawiczkach

W rolach główn. **Włodzimierz Gajdarow** oraz niezrówn. **Ellen Kürti** bożyszcze kobiet partnerka jego **WIELKI KONCERT ARTYSTYCZNY.** Początek punktualnie o godz. 7.19.

Stenotypistka

pisząca biegle i poprawnie na maszynie, potrzebna na czas przejściowy. Zgłoszenia z krótkim podaniem referencji uprasza się złożyć w eksp. Głosu pod nr. „150”.

Służąca

uczciwa, do wszelkich prac domowych także i gotowania, potrzebna nasychn. Śliogowska, przy dworcu w Lesznie.

NAKAZY ZAPŁATY

poleca

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie

Wolność 21.

Wolność 21

ZGUBIONO

portfel z pieniędzmi, z różnymi dokumentami i książeczką wojskową na nazwisko Franciszek Przybylski, wystaw. przez P. K. U. Kościan. Upraszam się o oddanie książeczki wojsk. i reszty papierów do eksp. Głosu. Pieniądze dam jako wynagrodzenie.

**Papę dachową
Smole szwedzką
Lepik**

w uznanej najlepszej jakości sprzedaje stale po niskich cenach

**Leszczyńska
Hurtownia Surowców**

Rudolf Łaska — Leszno
ulica Przemysłowa 23.

Głuchota nieczarna!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom. — Sami się wyleczycie z przetyśnionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Poważając broszurę na żądanie „EUFONJA”, Liszki, koło Krakowa 92.

Pokój umebl.

z utoru lub bez, do wynajęcia. Tamże browning i mekiki płaszcz na średnią figurę na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Ręczny wózek

na 4 kołach, na 5 cfr., na sprzedaż. Szczepański, Leszno, Osiecka 67.

**PAŃSTWOWA
LOTERIA
KLASOWA**

**Co drugi los
wugruwa.**

KINOTEATR „IMPERIAL” (Hotel Polski)
Dziś i jutro nieodwołalnie ostatni raz **HARRY LIEDTKE** jako kawałtan dawać pełen niesfornego humoru i tempa **MIŁOSTKI DRAGONSKIE** film pod tyt. „**MIŁOSTKI DRAGONSKIE**”
Partnerie mistrzowi światy **Hans Junkermann**. Początek punktualnie o godz. 7 i 9. Ilustracja muzyczna ściśle dostosowana do obrazu pod dyrykcją p. **PAWEŁ STROZYKA**

Poszukuję
**pożyczki
4-5000 zł.**

za dobrą gwarancją. Zgłoszenia do eksp. „Głosu.”

Dobre, kompletne
fornalki

i kilka par używanych szorów i chomątów, ma tanio do oddania. Nast. Eichlera, Leszno, Wschowska 6.

Krawcowa

połącza się w dom i poza dom do szycia, po taniej cenie. Leszno, Nowy Rynek 11, I. p.

Służąca

do wszelkich prac domowych, potrzebna natychmiast. Leszno, ulica Osiecka 19, I. cfr. praw.

LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

na do nabycia

Cena za 1/4 losu 40 zł,

cena za 1/2 losu 20 zł,

cena za 1/4 losu 10 zł

Główna wygrana 750.000,00 zł.

2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwołaniem pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

Konto w P. K. O. 203.245.

Przedpłata: Na poczekie wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika,” „Ognisko Domowe,” dodatków powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z edycją, do domu przez listowy włączn z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odroczeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy. Wierzyć miłam. I am, na str. 6 Jan. 20 groszy. Reklamy i Jan. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najniższe ogłoszenie kosztuje 20 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto banku Banku Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203.736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłanki w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odroczenia.

Agencje pozamiejscowe: Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowo: Adaszewski, Dwor. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefaniński, księgarnia. Krobica: A. Wiekliński, Wolatyn: A. Smoczyński, ulica K. 4. Ścinawa: M. L. Miejska Górka: Walenty Synka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, ulica K. 4. Kolański. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Złazyski: M. Cichowski, ul. Marzalek. Pogorzela: Kos. drogiar, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dobin: P. Rawicz, Rynek. Wroniawy: Dalaszyński, Dolni: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świętobor: Koschel, Krynki: Bol. Piliński, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Białobor: Górný, Szawelski, piekarnia.